

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 6 Sierpnia v. s. 1820 roku

| Obserwacje meteorologiczne. | Czas obserwacji | Wysokość Barom. | wys. Ther. Reau. | Wiatry. | Odmia. w powie. |
|-----------------------------|-----------------|-------------------|------------------|--------------|-----------------|
| | dn. 4 średnia. | 27 cal. 9,15 lin. | + 15,17 stopn. | Południowy | Pogoda |
| | dn. 5 średnia. | 27 - 7,87 - | + 15 85 - | Polud. Zach. | Pogoda |
| | dn. 6 godz. 5 | 27 - 6,6 - | + 16, | Zachodni | Pogoda |

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Moskwa dnia 17 lipca.

Jego Cesarska Mość oświadcza swoje ukontentowanie za odbyty dnia dzisiejszego przegląd 14tej dywizyi pieszej i półku uglickiego piezego: dowódczy 5go korpusu piezego, jenerałowi piechoty, Hrabiemu *Tolstoy*, naczelnikowi sztabu tego korpusu; naczelnikowi dywizyi, oraz dowodzącóm brygad i półków dla niższych rang przeznacza po rublu, po funcie mięsa i po porcyi wódki na człowieka, dla żołnierzy (żałomeram) po dwadzieścia pięć rubli, a dla vice-żołnierzy (wice-żałomeram) po piędziesiąt rubli na człowieka.

Dnia 19 lipca.

Jego Cesarska Mość oświadcza zupełne swe ukontentowanie moskiewskiemu wojennemu jenerał gubernatorowi, jenerałowi *Xięciu Galicynowi*, za porządek, sprawność i ochędotwo, znalezione w stołeczném mieście *Moskwie*; również kommandantowi, jenerał majorowi, *Wolkowemu*, i ober-policmeystrowi jenerał majorowi *Szulginowi* za sprawność policyi. (*Ruski Inwalid*)

WILNO.

Według zaprowadzonego zwyczaju, uproszone przez Towarzystwo Dobroczytności Damy, odbyć raczyły tegoroczną wielkonocną kwestę na ubogich przeznaczoną. Szczególne zbiory tych Dam szanownych, umieszczają się w porządku, jak były wniesione do kassy Towarzystwa:

Pani *Teresa z Weysenhoffów Soltanowa* stolnikowa z Panną *Oktawią Kublicką* zebrały: złotem, czer. zł. 25, pół-imperyał 5ciorublowy 1; rubli assygn. 45, rubli srebr. 115, talar. hol. 3, talar. prus. 8, monetą sr. ross. rubel 1 kop. 7½, miedzią kop. 15½.

Xiężna Elżbieta Giedroyciowa prezydentowa sądów granicznych z Panną *Eleonbrą Gielgudową* strażnikówną lit. zebrały: złotem czer. zł. 12, pół-imperyał 5ciorublowy 1; rubli ass. 170, rub. sr. 265; pół rublami, rub. sr. 18 kop. 50; tal. hol. 5, talar. prus. 15, 5cioletówkami sztuk 30, monetą drobną rub. sr. 49 kop. 70. *W effektach*, garnuszek 1, paczek cykoryi 1, pieprzu paczek 1.

Pani *Maryanna Malecka* assesorowa sądu gł. 2go depart. zebrała: w złocie czer. zł. 25; rubli sr. 121; talar. prus. 21; talar. hol. 4; dawny koronczyk, i pieniądz srebrny 1.

Pani *Salomea Becu* kolleska sowietnikowa professorowa uniwer. wileń. z Panną *Alexandrą Becu* zebrały: w złocie czer. zł. 26, pół-imperyał 5cior-

rublowy 1, rubli sr. 193; rubli ass. 35; talar. hol 16, talar. prus. 20, pół rublami i różną moneta zł. 448 gr. 5, miedzią zł. 7 gr. 17. Przytém ofiary w zbożu, od X. Biskupa *Kundzicza* żyta beczek 2, od WW. *Panien Bernardynek* stomicalskich żyta beczkę 1; od Pana *Dąbrowskiego* rotmistrza rewers w roku 1809 sierpnia 24 wydany, do pozyskania za nim 7 purów lipawskich żyta należnych od P. *Szymkiewicza*.

Pani *Konstancya z Toplickich Korsakowa* majorowa wojsk polskich zebrała: rub. sr. 207, rub. ass. 100; prócz tego xiążki ofiarowane z drukarni XX. *Missyonarzów* następane: *Nauka chrześcijańska sztuk 20; Nabożeństwo codzienne sztuk 5; Wybor modlitw sztuk 5; Officyum sztuk 2; Złoty oltarzyk sztuk 2.*

Panna *Ludowika Gorska* starościanka z Panią *Libelt* zebrały w złocie: czer. zł. 51, pół-imperyał 5ciorublowy 1, rubli sr. 137 kop. 50; rubli ass. 210; talar. hol. sztuk 13; monetą zagraniczną rubli sr. 25 kop. 60.

Pani *Elżbieta Rogowska* kapitanowa gwardyi, zebrała czer. zł. 17, rubli sr. 59, rubli ass. 130, talarów holend. 3.

Te wszystkie pieniądze wymienione na srebro rossyyskie, uczyniły sumnę w kassie Towarzystwa Dobroczytności rubli sr. 2,112 kop. 26½.

Zbiór tak znakomity jest owocem trudów i pracy dobroczynnych Dam, które przez samę chęć czynienia biednym pomocy, staraniem swoim przyczynić się raczyły do zwiększenia funduszow ubogich, a tym sposobem zapewniły los wielu nieszczęśliwych rodziny.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, dnia 11 sierpnia. Dnia 6 b. m. w kościele PP. Wizytek w *Warszawie* odbył się uroczysty obrządek konsekracyi JW. *Ignacego Czyżewskiego*, biskupa augustowskiego. Konsekratorem był JW. *Prażmowski*, biskup płocki senator królestwa. Assystowali JW. *Lewiński*, biskup podlaski senator królestwa, i JW. *Dzięcielski* sufragan kaliski.

Po tygodniowym pobycie swoim w tej stolicy wielki poseł Szacha Perskiego, *Mirza Abul Hassan Chan*, opuścił dnia onegdajszego *Warszawę*, udając się na *Brześć Litewski* do *Moskwy*. Zatrzymał się umyślnie dłużej dni kilka do powrotu Jego Cesarzewicowskiej Mości Wielkiego Xiążęcia *Konstantego* dla złożenia mu swego uszanowania. Przez cały czas pobytu swego w *Warszawie*, starał się poznać wszelkie piękności tego miasta, pokazywał się na mieyscach poświęconych zabawie,

i z upodobaniem w przytomności licznie zebranych osób odwiedzał ogrody publiczne. Zwiędziwszy całą prawie Europę, widział woyska różnych narodów, ale przypatrzwszy się instytutom woyskowym w *Warszawie*, i mając sobie kilkakrotnie przez Jego Cesarzewicowską Mość W. Xięcia *Konstantego* okazane woysko polskie, z wielkim upodobaniem przypatrywał się jego obrótom, publicznie oświadczył szczególne swoje ztąd zadowolenie, i słusznie przyznał woysku naszemu przed innemi pierwszeństwo.

F R A N C Y A.

Paryż d. 22 lipca. Xiążę *Castelcicala*, poseł neapolitański przy dworze tutejszym miał znowu d. 19 b. m. długie wysłuchanie u Króla, a nazajutrz był u Barona *Pasquier*, ministra naszego.

Bawiący tu dwaj neapolitańczykowie wyjechali śpiesznie do *Neapolu*, gdzie chcą wydawać gazetę liberalną.

Tutejsza gazeta pod napisem *Konstytucjonista*, czyni uwagę, iż z pomiędzy wszystkich krajów zostających pod berłem *Burbonów*, jedną tylko królestwo neapolitańskie żadney dotąd nie miało konstytucyi; musiało więc pójść za przykładem innych.

Król hojnie udarował wyjeżdżających do *Londynu* Xięcia *Decazes*; dał mu 14 najpiękniejszych koni z stayni swojej i znaczną ilość pieniędzy. Szacowniejszym zaś darem jest wizerunek monarchy, mający zdobić paradny pokój Xiążęcia w *Londynie*. Malował go, jak słyhać, *P. Gerard*.

Z 59 deputowanych wychodzących po terażniejszym posiedzeniu, jest 18 z prawey strony, tyleż z prawego środka, tyleż także z lewey strony, 4ch z lewego środka, i dotychczasowy prezes izby. Oprócz 59 deputowanych, których na ich miejsce zgromadzenia obwodowe wybrać mają, zgromadzenia departamentowe wybierają jeszcze 172 deputowanych podług nowego prawa; tak więc w przypadku niezupełney odmiany członków izby, wypadnie wybrać ogółem 251 nowych deputowanych. Z pomiędzy wychodzących znakomitszymi są: 1) z prawey strony PP. *Labastide, Beaurepaire, Blanquart de Bailleul, Boisgelin, Bourdeau Bourdonnais, Bruyere-Chalabre, Cornet d'Incourt, Lainé, Lizol, MacCarthy, Paillet de Loynes, Ravez*; 2) z lewey strony, PP. *Bignon, Dupont de l'Eure, Dumeillet, Lazay-Marnesia, Beslay* i t. d.

Dnia 24 lub 25 b. m. nastąpi zamknięcie obrad obu izb. Teraźniejsze zatem posiedzenie zaczęte d. 29 listopada, trwałoby 271 dni.

Według konstytucyi, żaden par nie może być inaczey uwięzionym, chyba za zezwoleniem izby swojej. Teraz dwóch parów pozwano do sądu za długi; zachodzi więc pytanie, czyli przywilej ten zasłania dłużników od aresztu osobistego? Żwawe w tey mierze były obrady na kilku sesjach, i kommissya, której tłumaczem jest Hrabia *Lally Tollendal*, musiała zdać powtórny sprawę w tey mierze. Oświadczyła: iż konstytucya oddaje pod wyrok izby postanowienie, w jakim razie par może być uwięzionym, i że izba poczytuje to za prerogatywę przywiązaną do dostojności para, aby we wszystkich sprawach cywilnych, wolność osobista para była zawsze świętą i nietykalną. Powiedział atoli wspomniany Hrabia, iż właściwie osoba Królewska tylko jest nietykalną i świętą; tu zaś nie masz mowy o oso-

bie para, lecz o osobistey jego wolności w rzeczach cywilnych. Kilku członków izby, a nawet urzędników ostrzegało, aby izba nie ściągnęła na siebie wyrzutu, iż chce członkom swoim nadać prawo nieplacenia zaciągniętych długów. Stało na tém, iż par bez zezwolenia izby nie może być uwięzionym.

A N G L I A.

Londyn dnia 28 lipca. Liczba krzesel w izbie wyższej, których dotąd było blisko 200, ma być powiększoną, bo d. 17 sierpnia liczne zgromadzenia parów spodziewać się należy. Będzie ich przeszło 300. Słyhać, iż ma być także osobne krzesło dla Królowey, która chce być obecną na swojej sprawie. Parowie, którzyby nie zjechali, podpadną karze pieniężney 100 funtów szterlingów za każdy dzień niebytności swojej, a oprócz tego zostaną uwięzieni w *Tower*, z wyłączeniem atoli tych, którzy mają przeszło 70 lat.

Nie zdało się, aby nowe propozycye uczyniono dla załatwienia nieszczęsney sprawy królowey. Już o nich teraz zupełnie ucichło. Płyną jest także pogłoska, aby z tego powodu monarcha poróżnił się z Xiążęciem *York*, bratem swoim. Wszyscy Xiążęta, a między niemi *York, Sussex* i *Cambridge* byli d. 23 b. m. na pokojach u Króla.

Hrabia *Vassali* udał się na powrót do stałego łądu, w celu (jak słyhać) sprowadzenia z *Włoch* do *Londynu* świadków ze strony królowey.

Tytułu Xiążęcia *Wallii* używali następcy tronu angielskiego od czasu panowania *Edwarda I.* Monarcha ten wojując od roku 1276 do 1283 z mieszkańcami tego Xięztwa, którzy żadnym sposobem nie chcieli poddać się władzy jego, uczynił im w roku 1283 propozycya: czyliby nie przyjęli za zwierzchnika swego Xiążęcia, któryby był ich ziomkiem, nienaganne życie prowadził, i ani słowa po angielsku nie umiał? Odpowiedzieli, iż na to zezwalają. Pokazał im wtenczas *Edward* nowo-narodzonego syna swego, którego małżonka jego w zamku *Gaenarvon* w Xięztwie *Wallii* powiła. Mieszkańcy wykonali natychmiast przysięgę wierności.

Gazeta dworska z d. 22 b. m. umieściła następujące rozkazy tajney rady z d. 12 b. m. względem wolnego handlu zagranicznych krajów, z którymi Anglia w przyjacielskich związkach zostaje, a które prowadzą handel do przyładku *Dobrey Nadziei* i wyspy *s. Maurycego* czyli *Isle de France*. „Wolno jest okrętom angielskim, za zwyczajną opłatą cła, wprowadzać waszystkie płody takich krajów, oprócz bawełny, wełny, żelaza i stali. Takiegoż prawa używać mają okręty zagranicznych krajów, które podobnego handlu okrętom angielskim pozwalają; zapłacą jednak osobne cło wchodowe, jeżeli okręty angielskie, wypływając z zagranicznych krajów, wyższe cło, aniżeli okręty krajowe, opłacać muszą; prócz tego oraz zapłacą cło wychodowe po 8 od sta wartości więcej jak angielskie, któreby towary wyprawdzały, wyjąwszy, gdyby co do cła, opłaty za skład i konsumpcyi, żadna nie zachodziła różnica; czyli towary znajdujące się na własnych krajowych lub angielskich okrętach.”

Król mianował Pana *Stratford Canning* posłem pełnomocnym angielskim przy rządzie Zjednoczonych Stanów północney Ameryki.

Dnia 25 b. m. spuszczone w *Chatham* z war-

sztatku nowo wybudowany okręt liniowy *the Trafalgar* w obecności Xiążęcia Klarencyi i tłumy ludu. Jest jednym z największych okrętów wojennych i będzie pamiątką świetnego zwycięstwa Lorda *Nelsona*. Zdobę go wizerunek zmarłego bohatera. Ma długości 196 stóp, i może wziąć 2586 beczek ciężaru. Szerokość wynosi 52 stóp, a głębokość 22. Znajduje się na nim 112 dział i 200 ludzi.

Dotąd nie odebrano tu żadney wiadomości od Porucznika *Parry*, który dowodzi wysłaną w roku zeszłym wyprawą na morze spokojne, lubo kilka okrętów ztamtąd z połowu wielorybów powróciło. Domyślają się, iż wspomniany porucznik musiał znaleźć przeyscie przez Sund lankasterski. Oba bowiem okręty jego *Hęcla* i *Griper*, widziano w roku przeszłym o jeden dzień drogi odległe od tego Sundu. Spodziewamy się więc wiadomości od niego przez *Kamczatkę*.

Izba wyższa. D. 24 b. m. Lord *Erskine* podał następującą prośbę królowej.

„Ubolewa nad tém Królowa, że izbie wyższej podobało się odrzucić jey prośbę o udzielenie jey listy świadków, którzy na poparcie niezaważającego ją rozwodowego bilu mają być słuchani, i że Królowa i pełnomocnicy jey zostają w zupełney niepewności tak względem czasu i miejsca, mających związek z oskarżeniem; jako też względem osób, które przeciwko niej świadczą. Dziś Królowa zanosi prośbę do izby Lordów, aby jeneralnemu jey pełnomocnikowi wskazać *miejsce* lub *miejsca*, gdzie zarzucone jey kryminalne czyny popełnić miała. W przypadku odmówienia tego, nie mogłaby przysposobić się do odpowiedzi na oskarżenie, lub wcześniej użyć sposobów sprowadzenia świadków na obronę swoją, których szukać wypada wszędzie; gdzie w przeciągu ostatnich 6 lat bawiła, a którzy mieli sposobność uważania jey postępów. Prosi nareszcie Królowa, aby pełnomocnik jey i agent mogli stanąć u krętek izby dla poparcia niniejszey prośby.”

Lord *Erskine* oświadczył, iż odrzucając izba tę prośbę, utraci swój charakter, honor i sławę, jaką od wieków z sprawiedliwości posiadała. Kanclerz powiedział, iż gdyby w protokołach obrad izby znaleziono jaki przykład przychylenia się do podobney prośby, nie czyniłby żadnego w tej mierze oporu; czego gdy nie masz, poczytuje więc sobie za powinność nie zezwalać na żądanie, które się nie zgadza z istniejącymi urzędzeniami izby. Lord *Holland* twierdził, iż niestanne ministrów zapewnienia o bezstronnej sprawiedliwości, nie każą się spodziewać odrzucenia prośby Królowej. Hrabia *Liverpool* rzekł, iż oskarżenie nie tycze się cudzołóstwa raz tylko popełnionego, lecz długiego gwałcenia wiary małżeńskiej, i że dla tego właśnie nie można oznaczyć miejsca i czasu. Wreszcie Pan *Brougham*, pełnomocnik jey oświadczył, iż wie co jest w zielonym worku. Po kilku innych głosach, wniósł Lord *Erskine*, aby izba pozwoliła obrońcom królowej stanąć u krętek, czego jednak większością 25 kresek *odmówiono*.

Na późniejszey sessyi czytano znowu poselstwo królowej z oświadczeniem, iż życzy sobie być obecną codzien na sprawie swojej w izbie wyższej. Prosi oraz; aby Lordowie wyznaczili dla niej miejsce, z któregoby wszystko, co świadkowie zeznawać będą, dokładnie słyszeć mogła.

Wczoraj odroczyła izba wyższa dalsze swoje obrady do dnia 15 sierpnia.

Na sessyi izby niższej d. 24 b. m. zapowiedział Lord *Castlereagh*, iż nazajutrz wnieście, aby izba obrady swoje do d. 21 sierpnia odłożyła. P. *Wetherell* zwrócił uwagę izby na obmierzły artykuł umieszczony w gazecie pod napisem: *Flyndel's Western Luminary*, w takiej osnowie: „Czyliż kobieta oddana (jak powszechnie wiadomo) *Bachusowi* i *Wenerze*, która spotkana na ulicy, powinna być oddana do *Dridewell* (domu kary i poprawy) i tam wziąć rógami; czyliż, mówię, taka kobieta może być wystawiona jako cierpiąca niewinność?” Jestem przekonany (mówił dalej P. *Wetherell*), że izba zgodzi się ze mną; iż takie grubijaństwo podkopuje publiczną sprawiedliwość, i że nie wypada puszczać tego bezkarnie. Podam więc jutro wniosek względem zalecenia jeneralnemu prokuratorowi królewskiemu, aby wydawcę gazety: *Flyndel's Western Luminary*, z powodu przytoczonego artykułu pościągwał do sądu.

Dnia 27 b. m. odłożyła izba niższa dalsze obrady swoje do dnia 21 sierpnia.

W Ł O C H Y

Neapol, dnia 15 lipca. Xiążę *Cariati*, poseł *Miurata* przy dworze wiedeńskim w latach 1812 i 1813, a potem przy główney kwaterze mocarstw sprzymierzonych, nakoniec zaś w *Wiedniu* na kongressie, wyjechał dnia 12 b. m. w nadzwyczajnym zleceniu do dworu austriackiego. Słychać, iż kawaler *Tocco* będzie podobnie wysłany do *Paryża* i *Londynu*. Był on dawniej posłem *Miurata* przy dworze angielskim, który go jednak nie uznał.

Podatek gruntowy zwany *fundaria*, który nie mało przyłożył się do zaszłej w kraju naszym rewolucyi, jest bardzo uciążliwym. Wynosi bowiem 35 od sta wszystkich dochodów dóbr ziemskich.

Aoslinò, gdzie powstańcy wyszedłszy z *Nola*, nappierwey się zebrali, leży o 22 mil włoskich (5½ niemieckich) od *Neapolu*. Osada w *Portici* przypięła także trójkolorową kokardę. Jenerał *Nugent*, służył dawniej w wojsku austriackim, i 3 lata dowodził niem, gdy stało w kraju neapolitańskim.

Ostatnie wypadki, które tu zaszły, ztąd szczególnie pochodzą, iż *Carbonari* (węglarze) ujęli sobie wojsko; albo raczy, iż żołnierze i wielu oficerów przeszło do nich i ogłosiło konstytucyą. Polityczne to tajemne i rozciągle towarzystwo, miało na celu połączenie wszystkich krajów włoskich w jedną rzeczpospolitą lub konstytucyyną monarchią, i uwolnienie ich od obcego wpływu. Związane od lat kilku chciało się z początku opierać przewadze francuzkiej, i nawet od Anglii doznawało pomocy. Później atoli zmieniło swój zamiar. Nawięcey było czynnym w latach 1813 i 1814, oraz za powrotem *Bonapartego* z wyspy *Elby*. Zdaje się, iż *Miurat* posuwając się ku *Lombardyi*; poległ na jego wsparciu. Roku 1814 uwięziono w *Medyolanie* wiele znakomych wojskowych, jako uczestników tego związku. Nie ogłoszono jeszcze urzędowych wiadomości o naczelnikach tego towarzystwa, urzędzeniu jego i t. d.; wiadomo atoli, iż dotąd jeszcze istnieje.

Gazety neapolitańskie nie prawie dawniej nie donosiły o wypadkach w Hiszpanii. Wojsko jednak dowiadywało się o nich z gazet angielskich, wychodzących w *Malcie* i *Korfu*. Zdaje się, iż

i to także miało wpływ do rewolucyi w kraju naszym.

Dnia 3 b. m. wyszło w *Rzymie* obwieszczenie, które między innymi wyraża: „Gdy doszło do wiadomości papieża: iż od kilku miesięcy znajduje się w *Rzymie* i całym kraju bardzo wiele próżniaków i włóczęgów, zaleca się więc wszystkim ludziom zdatnym do pracy, bądź krajowcom, bądź cudzoziemcom, aby w przeciągu 10 dni udowodnili swój sposób do życia, pod karą przepisaną dawniejszemi urządzeniami.”

Królestwo Wirtemberscy przyjechali d. 7 lipca do *Genui* pod nazwiskiem hrabstwa *Teck*, Używać tam będą kąpieli morskich.

Lękają się w *Rzymie* o zdrowie papieża, któremu życzą aby lata *ś. Piotra*, to jest 25 lat, panował. Zaden jeszcze papież tak długo nie rządził, lubo nie jeden w dosyć młodym wieku zasiadł na tronie.

Umarł w *Rzymie* jeneralny kommissarz inkwizycyi rzymskiej, *Angelo Maria Merenda*, z zakonu dominikanów. Miał lat 69.

Wiele podeyrzanych ludzi uwięziono w wyższych *Włoszech* i kraju papieżkim.

H I S Z P A N I I A.

Madryt dnia 15 lipca. Słychać, iż stany razem z Królem wezwą ościenne morskie mocarstwa, aby wspólnemi siłami powściągnęły rozboje rządów barbarzyńskich. — Też stany przychyliły się do żądania wdowy po straconym jenerale *Lascy*, aby jej akta sprawy męża udzielono.

Oświecenie tutejszey stolicy d. 9 b. m. było nader wspaniałem. Pomiędzy napisami, czytano następujące: *Teraz jest naszym!* — *Powstała Hiszpania; z łona jej wolność wyrośnie.* Na wszystkich teatrach śpiewano stosowne pieśni. O północy tłum ludu przyszedłszy z muzyką przy pochodniach na dziedzińce zamkowy, wykrzyknął: *Niech żyje Król!*

W ciągu 3 pierwszych sessyji junty przygotowawczych stanów, uważano z radością umiarkowanie i winne uszanowanie ze strony licznych słuchaczy na galeryach. Niechętni, którzyby chcieli zmienić teraźniejszy porządek rzeczy, rozgłaszali, iż słuchacze na galeryach mieli niejaki wpływ na obrady zgromadzenia; złość tey potwarzy dostatecznie przekonywa o charakterze deputowanych i chwałębnych przymiotach, tutejszey publiczności. Sposób myślenia mieszkańców, a nie przymus polityki utrzymuje tu spokojność i porządek. Lud wita Monarchę radosnemi okrzykami, gdy się przejeżdża lub na ganku pokaże. Przechadza się Król często z rana w towarzystwie jednego z kamerdynerów swoich lub kapitana gwardyi. Jenerala *Ballestoros*, vice-prezesa tymczasowey junty rządowey, która przestała urzędować, mianował jeneralem inspektorem milicyi, i zaszczycił go wielką wstęgą orderu *Karola III*; czterech zaś członków tey Junty mianował honorowemi radcami stanu.

Wydał Monarcha kilka wyroków; jednym zniósł zupełnie *tortury* i *inkwizycyę*, drugi samemu tylko Królowi nadaje tytuł *Najjaśniejszy*; a trzeci stanowi roczny dochód królewski w ilości 40 milionów realów, czyli 16 milionów złotych polskich.

Niedawno odezwał się ktoś w sali obrad stanów: *Niech żyje Quiroga!* jenerał prosił zaraz prezesa, aby temu jegomości zalecił zachować przyzwyczajony porządek.

Dnia 11 b. m. przybyły tu z *Andaluzyi* dwa pułki, jeden karabinierów konnych, a drugi artyleryi. Oba należą do sześciotysięcznego korpusu, który ma się zebrać w okolicach tutejszey stolicy.

Jenerał *Riego*, który zastępuje jenerala *Quiroga* w dowództwie woyska na wyspie *Leon*, przybył dnia 3 b. m. do *Kadyxu*.

Uchwalony przez stany adres podziękowania Królowi, jest prawie powtórzeniem mowy, którą miał Monarcha przy ich zagaieniu. Oddała go deputacya złożona z 17 członków.

Damy w *Walencyi* noszą trzewiki *à la Constitution*.

W *Sewilli* uwięziono kilku kanoników, którzy należeli do intryg. Kierowali zaś niemi byli deputowani, *Garcia* i *Cornel* oraz dawniejszy spowiednik królewski *Ostaloza*.

Jenerał *Odonojhu* wydał urządzenie względem środków ostrożności w *Sewilli*, tak z powodu niejakich intryg, jako też morowego powietrza grasującego na wyspie *Majorce*.

Gazeta tutejsza pod napisem *Miscelanea* donosi o odkrytym spisku w *St. Jago*, do którego kilka znakomitych osób należało.

W *Pampelunie* zaszły niejakie rozruchy. Chciano wprowadzić zakazane towary; żołnierze zatrzymali użytych do tego ludzi, którzy na nich kamieniami rzucali; musieli więc żołnierze wystrzelić, i kilku zabili.

W *Kadyxie*, *Kordubie* i kilku innych miastach, użyto dzielnych środków do schwytania licznych rozbojników, którzy związki handlowe tamują i i podróży napastują.

A M E R Y K A P O Ł U D N I O W A.

Odebrany w *Londynie* list z *Kingston*, na wyspie *Jamaice*, pod d. 10 czerwca donosi o przybyciu tam 40 kilku oficerów i 150 żołnierzy z legionu irlandzkiego, będącego w służbie powstańców amerykańskich. Dnia 18 maja zaszła bitwa między woyskiem hiszpańskim i powstańcami pod jeneralem *Montillo*, po której powstańcy cofnęli się do miasta portowego *Rio de la Racha*, w prowincyi *Wenezueli*. Nazajutrz jednak, wspomniany jenerał przybrawszy osadę miejscową wyszedł naprzeciw woyska hiszpańskiego, i zupełnie odniósł zwycięstwo. Wróciwszy żołnierze z pobojowiska, domagali się zaległej płacy, której gdy nie dostali, zapalili i zrabowali miasto. Admirał *Brion* sprowadził irlandczyków na okręty *Cordellia* i *Drummond*, i zabrawszy łupy popłynął spieszenie z flotylą swoją, jak się domyślają, do wyspy *St. Domingo*. Drugiego dnia wysadzono zamek na powietrze, zapewne z rozkazu rzeczzonego admirała. Jenerał *Montillo* chciał prowadzić woysko swoje do *St. Martha*; lecz żołnierze wypowiedzieli mu posłuszeństwo.

Rząd chilijski przeznaczył lordowi *Cochrane* 20,000 morgów gruntu w dowód wdzięczności narodowey za uczynione przysługi.

Listy kupieckie odebrane w *Londynie* zapewniają, iż rząd rzeczypośpolitey kolumbijskiej wezwał jenerala *Bolivar*, aby z powodu odmiany rzeczy w *Hiszpanii*, rozpoczął układy z jeneralem hiszpańskim *Morillo*.

Kurs wileń. na assyg. od d. 3 sierp. rubel sr., 3 r. kop. 79; czer. zł. nowy r. 11, kop. 37, stary r. 11 k. 19; imperyal 36 r. 80 kop.

Wilno dnia 6 Sierpnia 1820 roku v. s.

Telsze dnia 27 czerwca.

W dniu dzisiejszym odbyły się popisy naukowe uczniów szkoły Telszewskiej powiatowej, na stopniu gymnazyjnym, utrzymywanej przez Xięży Bernardynów. Zaszczycony został ten obchód obecnością JW. Barona Antoniego Rönne honorowego dozorcy szkół w powiecie Telszewskim, jego zastępcy JWJ. Xdza Benedykta Smigielskiego Prałata diecezji Zmudzkiej, tudzież obojczy pleci licznie zebranych obywateli; w których przytomności uczniowie sześciu klas tej szkoły, dali dowód rocznego w naukach postępu, z chluby dla nauczycieli i dozorujących ich edukacją, a z pociągą rzetelną dla rodziców krewnych, oraz spółobywateli. Otworzył ten akt mową pełną wdzięku i przyjemności JW. JX. Benedykt Smigielski Prałat diecezji Zmudzkiej, kawaler krzyża duchownej zasługi, zastępca honorowego dozorcy, w której przekładał młodzi szkolnej pożytki z nauk, cennosc czasu, a ztąd potrzebę oszczędzania i na pożytek obracania każdej chwili. Mówił po nim uczeń klasy piątej JP. Michał Gadon Podkomorzy, w imieniu współ-uczniów, oświadczając wdzięczność nawińniejszą Tronowi, który opiekuję się naukami, tudzież nauczycielom, władzom dozorującym oświatą, niemniej licznie zebrany Obywatelom, w których obecności pod sąd publiczny postęp nauk swoich oddają uczniowie. Po ukończonych zaś popisach uczniów z klas wszystkich, JW. Baron Antoni Rönne dozorca honorowy szkół tego powiatu, w mowie napelnionej żywymi wyrażeniami i zwykłą sobie erudycją i płynnością, wskazał uczniom przyjemność, której sami doświadczają i muszą z postępu jaki uczynili w naukach, podać rady dla tych uczniów, którzy po ukończonym kursie szkół powiatowych, mają się oddać drodze naukowej, tudzież wskazał prawidłą dla wszystkich, którzy po skończonej teorycznej w szkołach nauce, do praktycznej świata nauki wchodzić będą. Poczem, ogłosił imiona uczniów którzy celowali nauką w tej szkole. Na-

ostatek, w imieniu obywateli tego powiatu, JW. Włodzimierz Gadon b. Marszałek powiatu Telszewskiego, przez głos tklivością i czuciem przeżyjący, wynurzył wdzięczność jaką rodzice, krewni i wszyscy obywatele, tudzież młodzież szkolna winna najlepszemu z Monarchów, pod którego berłem wszystkie nauki kwitną i opieki doznają; poświadczył korzyść z licznych trudów jakich już dozorca honorowy nieoszczędzał przez wyżywanie i zajęcie się wszystkimi szczegółami, ściągającami się do nauk, funduszów i wznieśnienia oświaty w szkołach powiatu Telszewskiego, oddał sprawiedliwość i przypomniał obywatelom i ich synom, jak wiele są winni zakonowi XX. Bernardynów, którzy swoim kosztem dom szkolny wymurowali; nauczycieli dobranych i ozdobionych cnotą i nauką, własnym funduszem utrzymują, przez co kilkaset młodzieży ma sposobność wykształcenia się. Zamknął ten akt Hymn odśpiewany *Te Deum Laudamus*, a każdy obecny miał serce napelnione, pociągą i przyjemnością. Celującami w naukach byli nastąpi: *Z klasy pierwszej* Roman Leszczewski, Józef Gintylło, Ignacy Jassewicz, Teodor Juszkiewicz, Maciej Kompowski, Piotr Stańkiewicz, Michał Woytkiewicz. *Z klasy 2giej* Ignacy Bagień, Józef Jakuszowicz, Józef Lidziewicz, Józef Miłaszewicz, Julian Makowski, Jan Narkiewicz, Tomasz Pawłowski, Julian Rukuyza, Piotr Rymkiewicz, Karol Szmel, Tadeusz Zakiewicz, Izidor Zalewicz, Jan Zylewicz. *Z klasy 3ciej*: Józef i Jan Gintylłowic, Leon Lutyk, Jan Latukiewicz, Franciszek Pawłowski, Joachim Rubazewicz, Waleryan Syrutowicz, Franciszek Wołodkiewicz, Antoni Zmayłło. *Z klasy 4tej*: Onufry Bernatowicz, Jerzy Bitowtt, Szymon Butrym, Jan Giniat, Barnab Rohulko, Jan Stulpin, Michał Ważyński, Antoni Woytkiewicz. *Z klasy 5tej*: Piotr Butkiewicz, Michał Gadon, Alexander Ostrowski, Alexander Samborzecki, Wiktoryn Syrutowicz. *Z klasy 6tej*: Jakób Batowicz, Dominik Dowbor, Kazimierz Krawz, Józef Noreyko, Onufry Wołodkiewicz.

D z i e r ż a w a.

1. Kommissya ekonomiczna Litewska Ewangelicko-Reformowana, do powszechney wiadomości podaje: iż folwarki kościelne, w guberniach Litewsko-Wileńskiej i Grodzieńskiej, oraz Mińskiej, położone: pod zarządzeniem Synodu Litewskiego Ewangelicko Reformowanego zostające, wychodzą z arendowney dzierżawy w dniu 11 apryla następnego 1821 roku, zatem z polecenia rzeczzonego Synodu, mają być przez niniejszą kommissyą, zebrać się mającą do miasta Guberskiego Wilna, na placu kościelnym Ewangelicko-Reformowanym, za Trocką bramą, przy kościele położonym, na posiadzenia swoje, począwszy od dnia 11 januaryi następnego 1821 roku, w nową arendowną sześciocletnią dzierżawę wypuszczanemi, życzący więc zadzierżawić takowe folwarki, raczą się jawić do niniejszej kommissyi, w dniu oznaczonym to jest 11 januaryi następnego 1821 roku na sessyą ranną od godziny ósmey poczynającą się. Wedle postanowienia rzeczzonego Synodu kontrahentami do zadzierżawienia folwarków kościelnych, być nie mogą: woyskowi, koronni i policyjni urzędnicy, w czynnej służbie zostający. Urzędnicy Synodu Ewangelicko Reformowanego Litewskiego, jako to: kuraatorowie, aktor interessow kościelnych, kommissarze kommissyi niniejszej, równie jak i wszyscy duchowni, tudzież nauczyciele szkół, i kobiety. Udzielnie: z trzymających dopiero folwarki kościelne, ci: którzy raty arendowne zawinili funduszowi kościelnemu, i onych regularnie nieopłacali, albo w należnościach *ex re possessi* arendowney nie uiszcili, którzy spor, i procedera o pretensyie z funduszem kościelnym wiedli, włościan uciemiężali, nadużyciów, i ucisku dopuścili się; nadto graniczący z folwarkami kościelnymi w dzierżawę żądanymi, tak sami dziedzice jako i z ręki ich jakiego bądź tytułu dzierżawcy, tym więcej process z temi folwarkami kościelnymi o granicę wiodący. Mający zaś prawo, i życzący być kontrahentami do zadzierżawienia folwarków kościelnych, obowiązani są złożyć ewikcyą, opartą na majątku ziemskim własnym lub kawentującego się zań, przez dokument przyznany być powinny, odpowiednią dwóletniey intracie życzącego się w dzierżawę folwarku, obok ze świadectwem tego Depart. Główn. Sądu tej Gubernii, w której majątek pod ewikcyą oddający się ma swe położenie, iż takowy majątek, czyli rewizyjne onego dusze oddające się pod ewikcyą, wolnymi są od długow; jeśliby zaś kontrahentowi w miejscu ewikcyi na majątku ziemskim, dogodniey było złożyć ewikcyą w gotowych pieniądzech, w tedy kommissya przyjąwszy one, wyda oblig na złożoną sumę z obowiązkiem płacenia procentu prawnego, aż do wyekspirowania dzierżawy arendowney. Nadto ciż mający prawo i chęć być kontrahentami, będą obowiązani udowodnić, że już w innych

dobrach trudnili się gospodarstwem, jeżeli zatem jest lub był właścicielem dóbr ziemskich, powinien to udowodnić pismem, jeżeliby zaś dzierżawcą, gdzieindziej złożyć ma świadectwo jurisdatora swego wykazujące: jak gospodarował, jak się wypłacił, a mianowicie jak się z nim rozstał, lub jak dotąd gospodaruje i wybrze się obchodził dążąc do polepszenia ich bytu. Ku temu biorący kontrakt, na arendowną dzierżawę, winien będzie przy wzięciu onego dla pewności, iż się z kontraktu niezrzuci, wniesić do komisji niniejszej, czwartą część rocznej arendy, która przy opłacie pierwszej arendownej raty przysyła się pro persoluto, bo opłata za arendę dwoma ratami będzie się uskuteczniać, pierwsza w dniu 11 apryla; druga w dniu 3 ianuاری. Dalsze warunki pod jakimi będą się wypuszczać w arendowną sześciolletnią dzierżawę folwarki kościelne, ktoby wiedzieć chciał może się po informować o nich na oznaczonym placu u WJX. Alexandra Ciecchańskiego karnodziei polskiego Wileńskiego archiwistę funduszu kościelnego, w innych zaś dystryktach, u WWJXX. seniorów zwierzchników dystryktowych mianowicie Zaniemeńskiego w miasteczku Izabelinie w powiecie Wołkowyjskim, Zmudzkiego w miasteczku Kielmach w powiecie Rossieńskim i Białoruskiego w miasteczku Kopylu w powiecie słuckim mieszkających. Tabella zaś wypuszczać się mających folwarków, jest następująca.

| Nazwiska Majątkow. | Dymy | | Usiew Ozimy. | | | Opłata roczna złote | |
|--------------------------------------|--------|------------|--------------|--------|----------|---------------------|--------|
| | Ciągłe | Czynszowe. | Zyto. | | Pszenica | | |
| | | | beczki. | osniny | beczki. | | osniny |
| 1. w Gubernii Litewsko-Wileńskiej. | | | | | | | |
| w Powiecie Trockim. | | | | | | | |
| Kopciszki | 8 | — | 6 | — | — | 3,000 | |
| Szylany | 12 | — | 8 | — | 6 9 | 3,050 | |
| w Powiecie Upickim. | | | | | | | |
| Szwabiszki | 71 | — | 25 | — | 6 4 | 18,000 | |
| Noreyki | 6 | — | 4 | — | 4 | 2,650 | |
| Bolsie | 12 | — | 12 | — | 2 | 3,728 | |
| Nowgola | 8 | — | 6 | — | 1 3 | 1,300 | |
| w Powiecie Szawelskim. | | | | | | | |
| Krasnogaliszki | 2 | 5 | 5 | — | — | 1,100 | |
| w Powiecie Rosieńskim. | | | | | | | |
| Switaniszki sam grunt | — | — | 4 | — | — | 1,000 | |
| w Powiecie Oszmianskim. | | | | | | | |
| Omeliany | — | 4 | 4 | — | — | 800 | |
| 2. w Gubernii Litewsko-Grodzińskiej. | | | | | | | |
| w Powiecie Lidzkim. | | | | | | | |
| Orłow | 9 | — | 5 | 7 9 | — | 1,221 | |
| Bielica | 3 | — | 2 | 4 | — | 600 | |
| Dokudow | 7 | — | 5 | 6 | — | 940 | |
| Zameytyszki | 3 | — | 5 | — | 2 | 850 | |
| w Powiecie Nowogródzkim. | | | | | | | |
| Dołmatowszczyzna | 3 | — | 6 | 5 17 | — | 1,200 | |
| w Powiecie Prużańskim. | | | | | | | |
| Przesmyki | 5 | 6 | 12 | — | 1 2 | 3,000 | |
| w Powiecie Brzeskim. | | | | | | | |
| Jamna | 4 | — | 9 | — | — | 1,000 | |
| Niepokoczyce | 9 | — | 4 | 1 | — | | |
| 3. w Gubernii Mińskiej. | | | | | | | |
| w Powiecie Słuckim | | | | | | | |
| Obuchowce | 60 | 54 | 7 | 4 | — | 7,621 | |
| Onozki | 9 | — | 2 | 4 | — | 800 | |
| w Powiecie Mińskim. | | | | | | | |
| Czernikowszczyzna | 24 | 11 | 26 | 2 7 | 1 2 12 | 6,655 | |

Na czas wypuszczenia folwarków sporządzonemu będą, i okazaniemi kontrahentom inwentarze nowe, stosownie do terażniejszej sytuacji majątków zrobione. Roku 1820 augusta 3 dnia.

Tomasz Korwin Petrozolin Szamb. b. Dworu Poll. Kommissarz Prezydujący.

Jerzy Wołk Sędzia b. M. G. S. i kawaler, Kommissarz Kommissyi i aktor jeneralny interessow kościelnych.

X. Władysław Kurnatowski Senior Zb. D. Zaniemeń. Kommissarz.

X. Stefan Chodorowski Senior Distr. Białor. Kommissarz.

Paweł Mniszewski Sekretarz Kommiss. Ekonom. Litew.

Przedaż publiczna.

1. Znajdujące się w Uniwersytecie stare okna, żelazo i otow będzie się wyprzedawać przez publiczną licytacją dnia 12 sierpnia t. m. o godzinie 4 po południu, życzący licytować te rzeczy, mogą je widzieć w każdym czasie u pisarza ekonomicznego Szczęsnowicza.

Sekr. Felix Mierzejewski.

2 Wyrokiem Sądu Gł. 2go Depart. Gubernii

Wileńskiej na satysfakcyą wierzycieli zesłego generał adjutanta Horaina determinowana pozostałych po tymże Horainie na przedmieściu Wileńskim Antokolu pod N. 1356 i innemi położenie mających domow, a Sądowi Ziem. Ptu Wileńskiego poruczona wyprzedaż; odbywać się będzie przezemnie niżej podpisanego do zaskutecznienia licytacji z koła Sądu Ziem. delegowanego urzędnika, w dniach 7, 9 i 13 7bra terażniejszego roku. Mający chęć nabycia pomienionych do-

mow na takowe termina zechcą się jawić w izbie Sądu Ziem. Ptu Wileń. gdzie o warunkach przed licytacyinych poinformowani zostaną:

Jakób Towiański Ziem. Ptu Wileń. Pisarz.

Wzwanie Sukcessorów.

1. Od Sądu Ziemskiego powiatu witebskiego ogłasza się: iżby szlachcic powiatu witebskiego, Hipolit syn Antoniego Książnin, lub prawni jego succesorowie uwiadomili o mieyscu swojego pobytu, albo też sami przybyli z dowodami do Trybunału Lublińskiego, dla otrzymania succesyji, po zmarłym Franciszku Dyonizym Książninie pozostałej.

Szawernowski Sędzia Ziem. Olszański Podśdek Ziem. Swirszczewski Pisarz Ziem.

1 Roku 1820 miesiąca augusta 3 dnia oświadczenie imieniem WJPani z Hrehorowiczów Laudziny Rot. Ptu Miń. wdowy po zmarłym Józefie Laudzie, Rot. mińskim, z dokładem opiekunów swoich w tém; gdy tenże Józef Laud w r. 1817 marca 16 dnia żyć zaprzestał; podług uczynioney ostateczney swey dyspozycyi, w akta Ziem. wileńskie w r. niniejszym miesiąca julii 29 dnia wprowadzoney oświadczająca się nie pozostała po mężu, Józefie Laudzie, żadną successorką, i najmniejszego majątku pod żadnym tytułem, ani zażycia, ani po jego śmierci nie posiada; owszem tąż dyspozycyą przez jego samego, została oddaloną; przeto zawiadania succesorów zeszłego Józefa Laudy, szczególnie Wincentego Laudę, aby na pozostałość po śmierci stryja swojego, jako prawni succesorowie, mieli baczność. sama zaś oświadczająca się, jak nie jest successorką po swoim mężu Józefie Laudzie, tak tę prawdę jeśli tego potrzeba będzie juramentem utwierdzić obiecuje. A dla wiadomości powszechney w Kuryerze Lit. niniejsze oświadczenie, aby umieszczone było, zna bydz potrzebny. Takowe oświadczenie jako aktorka własną podpisuje ręką. Brygida Laudzina Rot. Ptu Miń.

Roku 1820 mca augusta 5 dnia przed aktami Ziem. Ptu Wileń. stawając osobiście WJP. Paweł Kulikowski takowe oświadczenie do akt podał.

Przyjąłem Jan Zienkowicz Wileń. Ziem. Reg.

Z woli sądu zaświadczam że takowe oświadczenie do druku przyjęte bydz może Regent Zienkowicz.

Sądy Exdywizorskie.

3. Za Remissą Litewsko-Wileńskiego Głównego Sądu cywilnego departamentu w roku dopiero idącym mca maja 13 dnia nastalą, Sąd taxatorsko-exdywizorski do celu usatysfakcyonowania kredytorów i pretensorów JW. Ludwika Gielguda Strażnika Lit. destynowany na dniu 15 mca julii idącego dopiero roku ad fundum majątności Widukle zwaney w powiecie Rosieńskim leżący zjechawszy, po zaskuteczaniu inwentacyi i oddaniu tegoż majątku w administracyą, tudzież po zadeterminowaniu geometryczney pomiaru a także komportacyi na stronach w sprawę wchodzących, niemniemy po załatwieniu dalszych szczegułów pierwszo-zjazdowemu Sądowi właściwych, termin powtórny na oczwiste dzieła rozsądzenie w dniu 1 mca xbra teraz. idącego roku zakreślił a z tym żeby kredytorowie i pretensorowie tegoż JW. Ludwika Gielguda iakoteż że stopnia jego oycy czynić mogący w tém konkursie stosunki, wczesną o tém wiadomość mieć mogli i na termin powyższy z dowodami swych pretensyów jawili się wzywa. Dzieła się w Widuklach roku 1820 mca julii 19 dnia.

Prezes Ziemski Zawileyski i Exdywizyri Dowgiałło. Michał Sawicki Prezyd. Grodz. Ptu Wileń. i Exdywizor. Alojzy Jankowski Sędzia Ziem.

Ptu Oszm, kawaler i Exdywiz. Regent Jan Joachimowicz.

3. Sąd Podkomorsko Exdywizorski massy funduszu zeszłego Łowczego Pomarnackiego, celem zaskutecznienia przeznaczeń remissy Sądu Ziem. Wit. w dopełnieniu satysfakcyi pretensorow, i podziale funduszu na trzy konsumesorki tegoż zeszłego Łowczego Pomarnackiego w powtornym terazniejszym terminie do majątności Lelun w powiecie Wit. leżący zjazd swój dopełniając, z widoku na niedogodną in fundo Lelan lokacyą i szczupłość massy, w stosunku do żądania stron jurydykcyą swoją do miasta powiat. Wilkomierza z przeznaczeniem ostatecznego na rozbiór tegoż dzieła terminu w dniu 27 oktobra r. idącego przenieść determinował, w którym czasie ażeby pretensorowie do massy funduszu zeszłego Łowczego Pomarnackiego stosunek zmierzający, dowody swoje produkowali, przez trzykrotną awizacyą Kuryera Lit. ogłasza, w przeciwnym zdarzeniu że w pretensyach kredytorskich nieindukowanych ammissyą zapisze, a na debitorach zawninających do massy pod ich niestanność że summy wskazane zostaną, przez niniejsze pismo ostrzeża. Dat w Lelunach w Pcie Wit. roku 1820 mca lipca 19 dnia.

Ignacy Bohusz Podkomorzy Ptu Wit. Exdywizor przydujący. Piotr Zawadzki Sędzia Ziem. Wit. Michał Rouba Sędzia Ziemski Wilkomirski Exdywizor.

O s t r z e ż e n i e.

2. Roku 1820 mca julii 1 dnia niżej podpisany jako umocowany plenipotent w imieniu JW. Franciszka jako męża a Franciszki pierwo Ciechanowiczowej skarbnicy Nowogr. jako aktorki a teraz Mokrzeckich sęstwa Grań. Ptu Nowogr. toż nieletnich Paulina i Eleonarda Ciechanowiczów, jako succesorow zeszłego Ignacego Ciechanowicza skarbnego Ptu Nowogródz. przy assystencyi opiekuna W. Tadeusza Haciskiego b. Prezydenta Ziem Nowogr. czyniących w następney treści, oświadczenie dla wiadomości publiczney do gazet Kuryera Lit. podaje po zaszłej śmierci Ignacego Ciechanowicza skarbnego Ptu Nowogr. gdy żył Leyba Mowszowicz Mintra za nie jakimś pismem, jakoby w roku 1815, 7bra 14 dnia na rub. sr. 1450 przez zeszłego Ignacego Ciechanowicza skarb. Nowogr. sobie wydanym, termin exolucyi w roku 1819 zawierającym, niewolnie przez siebie obligiem utytułowanym, a w rzeczy samey sprokurowanym, i przysposobionym, naynie-sprawiedliwioy o zapłaceniu takowych rub. sr. 1450 jakby przez zeszłego Ignacego Ciechanowicza zakredytowanych, pozostałą po nim żonę W. Franciszkę Mokrzeckę i synow nieletnich Paulina i Leonarda Ciechanowiczow do Sądu Grodz. Ptu Lidz. podanym w roku idącym 1820 apryla 14 dnia zapozwem powołał. W. Franciszka Mokrzecka i opiekun nieletnich Ciechanowiczow W. Prezydent Haciski w obronie funduszu po zeszłym Ignacym Ciechanowiczu pozostałym działając manifestem w aktach Ziem. Nowogr. pod dniem 30 apryla terazniejszego roku zanesionym, nikczemność dopominku Leyby Mowszowicza Mintry zapowiedzawszy, po tegoż Leybę Mintrę jako za pismem z fabrykowanym niewolnie do majątku po zeszłym Ignacym Ciechanowiczu pozostałego przychodzącego, w celu zyskania na onym kar, i dowodzenia złości jego dopominku przed Sąd Ziem. Nowogr. wynieśli terminową, na kadencyę juniową žalobę i w dniu 10 junii terazniejszego roku dekrét niestanny, nie raz rzeczone pismo, jakby w roku 1815 7bra 14 d. nastalę, nie właściwie obligiem przez Mintrę nazwane znikczemniający, i władzę osadzenia tegoż Mintrę, pod straż policyi nadający uzyskali. Nad to, kiedy to jest pewnym, że zeszły skarbnik Ciechanowicz, nigdy u żydą Leyby Mowszowicza Min-

try pieniędzy w najmniejszej ilości nie kredytował tegoż żyda nigdy nie widział i nieznał, że takowe pismo jakby w roku 1815 7bra 14 dnia nastaje jest sprokurowanym, i dopominek żyda Mintra jest napastnym i nielegalnym, a z powodu że stosuje pretensorstwo za pismem sprokurowanym uleść karom, temuż rodzajowi przestępstwa właściwym musi. Znajduję więc za potrzebę niniejszym oświadczeniem uwiadomić i ostrzedz Publiczność, iżby nikt z żydem Leybą Mowszowiczem Mintrą, w najmniejszej układy o powyższe pismo nie wolnie przezeń obligiem nazwane, jako sprokurowane i żadnego waloru nie mające, dla uniknienia osobistej straty i nieprzyjemnych kolei processu nie wchodził i przelewem nie nabywał. Takowe oświadczenie jako umocowany podpisuję. Kazimierz Karpowicz Graniczny Guber. Grodzień. Reg.

Roku 1820 julii 2 dnia na sądach Jego Imperatorskiej Młści Ziemskich powiatu nowogrodzkiego stawając osobiście WJPan Kazimierz Karpowicz Graniczny Gubern Grodzieński regent niniejsze oświadczenie do wpisania w protokół potoczny sądowy podał.

Przyjęliśmy Jan Tuhanowski Prezydent Ziem. Ptu Nowogródz. Karol Wereszczaka Sędzia Ziem. Nowogródz. Franciszek Terajewicz Sędzia Ziem. Nowogródz. Felicyan Siemiradzki Pisarz Ziemski Powiatu Nowogrodzkiego.

Takowe oświadczenie przyjętym być może do aktu poświadczam Felicyan Siemiradzki Pisarz Z.

Zbiegli ludzie.

2. Ku powszechnemu opytowi, podaje się do Kur. Lit. Wileń. że w roku niniejszym 1820 miesiąca apryla z dnia 25 na 26 w folwarku Benepol ze wsi Leonowicz w Pcie Zawiley, parafii Komajskiej, do possessyi Weyssow należący zbiegli włościanie inwentarzami i skaską zajęci, przy tymże folwarku imieniem Symon Tarasewicz z synami trzema, i całą siemienistością, to jest. Symon oyciec wieku lat 70 urody słuszney, włos siwy, wdowiec, syn starszy Jakub lat wieku 30, urody niski, włos na głowie czarnych, twarzy podługowatej, wąs czarny, żona jego Anna, urody średniej mają syna imieniem Jozef lat 7 i córkę od lat 10. Drugi syn Symona Antoni lat wieku 28, urody średniej, żona jego Krystyna, mówi po rusku z litewską, urody słuszney, ospowata, mają dwie córki, jedna lat sześciu, a druga lat 3, trzeci zaś syn Symona Mateusz, czwarty rok jak wyszedł, nie żenny krawiec, ma kartę na rok wydaną, od W. Trochnowskiego Komornika, Jakub umie szewiectwo i będnarstwo, skradli szlacheckie papiery, u szlachcica Packiewicza, ruchomość całą gospodarską zabrali z sobą, do dziś dnia śladu powziąć nie można, gdzieby ukrywali się, kłoby powziął wiadomość, o ich pobyciu, raczy dać uwiadomienie do przyległego sądu niższego ziemskiego, a to w tej słuszności jaką prawa, i najsroższe zastrzeżeniu, o nieprzechowywaniu ludzi zbiegłych, każdemu zapowiedziały i to podając do Kuryera Lit. podpisuję się. Józef Weyss Kapitan.

Rozpoczęcie Sądów kommissyi Radziwiłłowskiej.

2 Excerpt rezolucyi z protokolu każdodziennych czynności sądowych kommissyi dla urzędzenia interessów Radziwiłłowskich ustanowionej, w dacie niżej wyrażonej zapadłej, dla pomieszczenia w gazecie Kuryera Lit. wypisany.

Roku 1820 mca lipca 13 dnia. Kommissya dla urzędzenia interessów Radziwiłłowskich ustanowiona, stosownie do wniesień stron na sessyi dzisiejszej Sądowi swojemu oświadczonych, zawiadania przez niniejszą rezolucyę osoby do massy po zeszytym Xiążęciu Dominiku Radziwiłłowi pozostały interessowane, iż sądownictwo kommissyi w drodze prawnej skutkiem uprzednich rezolucyi i zasztych ogłoszeń, od dnia pierwszego julii roku bieżącego rozpoczętym zostało, jakowe postanowienie w celu iżby publiczney wiadomości doysć mogło, podać do umieszczenia zwykłą koleją w Kuryerze Lit. i gazecie warszawskiej

determinuje. (U takowej rezolucyi podpisy urzędników następne) Jan Woynitowicz w mieyscu prezesa, Antoni Łappa, Eustachy Zabiello, Jan Sylwestrowicz, Alexander Korewa kommissarze. Zgodno z protokulem świadczą Józef Połowski Regent

Cebulka holenderska.

2 Niżej podpisany dostanie w końcu septembra, lub pierwszych dni octobra miesiąca, od JPana Wagnera w Rydze, wybor prawdziwych hollenderskich cebulek, wydających wśród zimy przyjemne w pokojach kwiaty. Kłoby zaś sobie życzył z pewnością niektóre mieć gatunki, raczy dać na one zawczasu umysłny komis, który przymownie przyjętym i skutecznym będzie po teyże cenie co i w Rydze, oprócz kosztu za przesytkę. Wilno 3 sierpnia 1820. Józef Kopsch.

W e z w a n i e.

3. Z powodu zbliżających się wyborów szlacheckich na trzy następujące lata, do różnych w gubernii obowiązków, wyrażonych w Naywyższym Etacie, i w nastających po nim osobnych Naywyższych i Rzządzającego Senatu Ukazach, takowe wybory na mocy zalecenia zwierzchności, po skończonych trzech lat, odbywać się będą w gubernskim mieście Mińsku, i dla takiego zebrania się z powiatow do Mińska obywateli, JW. Mińsk Cywilny Gubernator i kawaler, Wincenty Gieczywicz, naznaczył dzień 26 następującego miesiąca augusta terażn. roku, o czém dla wiadomości obywateli za pośrednictwem policyi, dane JW. Powiatowym Marszałkom stosowne zalecenia, ażeby i nieobecni w gubernii obywatele byli o tém uwiadomieni, i mogli na termin dla wyborów naznaczony, przybyć, niniejszem od mińskiego gubernialnego Rządu obwieszcza się. Dnia 15 julii 1820 roku. Sekretarz Arcimowicz.

3 Ludwik Xiąże Radziwiłł Ordynat Klecki i Dawidgrodecki kawaler wielu orderów, będąc do połowy zbliżony układow; gdy widzę, że czas ostateczny dla onych przeznaczony, do pierwszego sierpnia, jest krótkim, a zostając w nadziei że szanowni wierzyciele moi jeszcze pozostali, idąc przykładem tych, którzy ukończyli (dla których winnem nayszczęśliwą wdzięczność i głośnie uczynić podziękowanie) raczą ciągle przybywać do Klecka, gdzie ja do dwudziestego sierpnia roku idącego, jestem w tym mieyscu, z nalezną gotowością do traktowania i do uiszczenia się tym sposobem jakim postępując przekonałem o mojej rzetelności i nayszczęśliwych a naydogodniejszych chęciach dla każdego mego wierzyciela. R. 1820 julii dnia 25, Ludwik X. Radziwiłł.

Roku 1820 miesiąca julii 29 dnia. Przed aktami Ziemskimi Ptu Wilejskiego stanąwszy obecnie WJPan Michał Kottlubay kassyer kommissyi Radziwiłłowskiej niniejsze oświadczenie wpisać do akt podał. Przyjąłem Jan Zienkowicz W. Z. Regent. Z woli Sądu zaświadczam że takowe oświadczenie do druku przyjęte być może. Regent Zienkowicz.

Wyjeżdżają za granicę.

1. Do królestwa pruskiego i Saxonii Wileński mieszczanin starozakonny Hirsz Jonasewicz Hołowczynów, z Berkiem Leybowiczem Waszbor-dem na miesiąc 10.

2. Do Austrii, Prus i Saxonii wileński mieszczanin Jankiel Gabryelowicz Bryoty, kommissyoner pruskiego i gildy kupca Benianuńa Ickowicza Per-szteyna na miesiąc 10.

2. Do królestwa Pruskiego i Saxonii wileński mieszczanin, Abraham Israelowicz Saterewow na miesiąc 10.

Dzierżawa.

2 Skutkiem Ukazu Rządu Lit. Gubern. Wileń. magistratowi M. G. W. nadesłany, który przez zalecenie swe za N. 678 wyznaczył mnie niżej podpisanego urzędnika: abym kamienicę trzypiętrową pod N. 319 na ulicy irockiej sytuowaną, przynależną do byłego exaktora s. p. Sobolewskiego, w roczną tenutę przez urzędowy akt licytacji, in loco delicto mający się odbywać, więcey dającemu na kondycjach wprzód przeczytanych; w arędę wypuścić, od następującego s. Michała, to jest od dnia 29 7bra licytacya naznacza się pierwsza d. 9, druga d. 12 ostatnia na d. 16 augusta roku idącego 1820 zawsze po południu od godziny trzeciej:

Karol Grunerd R. G. M. W.

Oświadczenie.

3 Wypis z ksiąg Ziemskich Powiatu Rosień. roku 1820 mca julii 21 dnia.

Na sądzie Jego Imperatorskiej Mości Ziemskim Ptu Rosień. przed nami Józefem Kuczyńskim prezydentem, Mateuszem Olechnowiczem, Wincentym Woytkiewiczem i Andrzejem Dowgwałowiczem sędziami Ziem. Ptu Rosień. urzędnikami, stawając osobiście adwokat WJP. Józef Lutkiewicz Regent Gran. takowe oświadczenie własnoręcznie przez aktora podpisane do akt podał w słowach: „oświadczenie imieniem WJP. Ignacego Bucewicza prezydenta Ziem. Ptu Rosień. przeciwko JP. Wincentemu Tymińskiemu czyniące się w następnęj okoliczności, iż oświadczający się pojawiwszy w zamęcie ubogą szlachciankę Julianę Siemaszkównę, i z nią splodziwszy dwóch synów, jednego starszego Leopolda i młodszego Ignacego Bucewiczów: jaki tylko dzisiaj posiada majątek w Pcie Rosień. leżący, ten jest mój własny, własnym moim groszem, pracą, staraniem cudotliwie nabyty, i do nikogo więcey należec nie mogący, chyba do tego, kto będzie miał prawo, do serca i afektu mojego i komu słusznym i prawnym dokumentem co zapiszę, zbliżającemu się przeto do starości weteranowi Najwyższy Tworca nie pozwolił cieszyć się potomstwem: albowiem jedyn syn starszy Leopold na samym początku w r. 1813, drugi zaś Ignacy w r. 1819 januaryi 3go żyć zaprzestali, jak o tém metryki chrzestne i pogrzebowe poświadczą, taki nieszczęśliwy przypadek jakiego nabawił smutku nieszczęśliwego oycy, ten tylko może wyobrazić dostatecznie, kto jest oycem; jakoż oświadczający się za ledwo sam przy życiu ostał się, na zdrowiu znacznie osłabiony: ta okoliczność i dzisiaj smutna do wspomnienia, zasnowała haniebnym w towarzystwie projekt w głowie JP. Wincentego Tymińskiego, do odarcia oświadczonego się, z całkowitego prawie majątku: albowiem tento JP. Wincenty Tymiński ubogi i sierota, żadnego funduszu i majątku niemający, od dzieciństwa w szanownym domu JWW. Zaleskich pierwo za chłopca czyli pokojowca służący, później z samey łitości i miłosierdzia kosztem tychże JWW. Zaleskich edukować zaczęty w końcu w konwikcie kroskim (kiedy wedle zamiarow fundatora sami tylko uboga szlachta sieroty, i żadnego sposobu do edukowania się niemający mieścić się mogą) jednej złotówki własney (chyba z żebraniny zebraney) niemający. Chlubny posiadłby zaszczyt każdego obywatela w ogólności i w szczególności cieszący: że dzisiaj już jest oficerem czy podoficerem wojsk pol, lecz kiedy tenże JP. Wincenty Tymiński, w rzeczy nigdy nie byłęj, żadnego do prawdy podobieństwa nie mającey; a przeto zmyśloney, i najfałszywszey pierwszykroć w r.

teraźniejszym 1820 in junio, przez użytego od siebie przyjaciela, przysłał rejestr, tylko jakoby obligow siedmiu: jednego niby w dacie roku 1820 mca augusta 3, na czer. zł. 10, drugiego niby w dacie 1820 roku, mca augusta 6 dnia na czer. zł. 20, trzeciego niby w dacie 1820 roku, augusta 6 na czer. zł. 10, czwartego niby w dacie 1810 augusta 3 dnia, na czer. zł. 70, piątego niby w dacie 1811 roku julii 3 dnia, na czer. zł. 30, szóstego niby w dacie 1812 mca julii 23 d., na czer. zł. 73, siódmego niby w dacie roku 1812 grudnia 16 na czer. zł. 475, w ogóle sumę czer. zł. 693 składających, jakoby od zeszłego Leopolda Bucewicza, starszego syna mojego, nie raz wspomnionemu JPanu Tymińskiemu powydowanych Zagrożony przeto oświadczający się ruiną sytuacji szlacheckey; przymuszony jest nie w zamiarze oczernienia kogoś, ale w obronie własney, cały stan interessu odkryć, przez następne tłumaczenie się. Najprzód zeszły syn mój starszy, Leopold Bucewicz r. 1791 marca 25 urodzony, za wzrostem lat, jak do nauk zdolnych, w szkołach kroskich z guwernerem w klasztorze pojezuickim pod naocznym dozorem professorow aż do r. 1809 zostając, na wszystkie potrzeby i expensa, oraz co do posługi, miał zupełne dostarczenie, od oświadczonego się oycy swego, a przeto od nikogo pożyczac nie miał potrzeby: Powtóre w latach 1809, 1810, 1811 i 1812, aż do wkroczenia w kraj nasz woysk francuzkich, syn mój Leopold ciągle prawie w domu siedząc, i pomagając miue gospodarzyć: gdy widziałem, iż nie miał żadney skłonności do straty, i marnotrawstwa, wówczas jak tylko u oświadczonego znajdował się zapas pieniężny, ten zawsze zostawał pod jego zawiadywaniem: a przeto równie i w tychże latach nie miał żadney potrzeby od nikogo pożyczac. Potrzebie, w roku 1812 za rządow francuzkich w kraju naszym: gdy każdy z młodzieży był zagrożony zwyczajną konskrypcją, wówczas syn mój lękając się, żeby nie był przymuszony pójść do woyska liniowego, obral przeto służbę cywilno-woyskową, i przyjęty został i wszedł w obowiązki w żandarmach ptu rosień. w randze brygadiera, który mundurem, bronią, całym ekwipażem i zapasem pieniężnym, obficie przez oycy opatrzony (wedle regulaminow służby) nigdzie już z ptu rosień bez komenderówki oddalic się nie mógł: jakoż nigdzie za granicę tegoż ptu nie wyjeżdżał. Poczwarła, JPan Wincenty Tymiński w roku 1812 również poszedł w służbę żandarmow ptu talsz. i w onym przebywając, o mil kilkanaście z synem moim Leopoldem będąc oddaleni, nappewniey że z sobą nie widzieli się. Popiąte i naostatek pamiętno jest każdemu, że w roku 1812 w grudniu powróciły woyska łaskawie nam panującego Monarchy, do kraju naszego: a gdy kozacy szukali żołnierzy i żandarmow, syn mój Leopold powróciwszy do domu, cały ten miesiąc w majątku moim tułał się, a każdego dnia ja oyciec wiedziałem, gdzie się syn mój Leopold znajduje, i onemu prowiant do życia, i czego tylko zapotrzebował dosyłałem: w koncu tenże syn mój Leopold, przelekniony z nieszczęliwej swojej sytuacji, w tymże mca grudniu roku 1812 zachorował na malignę, i kilka tygodni w domie oycowskim obłożnie leżał; w roku 1813 w mca styczniu czyli in februario umarł: więc pytam się każdego? jakże w roku 1812, grudnia 16 syn mój Leopold od JPana Wincentego Tymińskiego czer. zł. 475

mógł pożyczyć? a zaś JP. Wincenty Tymiński podówczas żandarm ptu telszewskiego, gdzie się tułał, tego oświadczający i teraz jeszcze niewie i tak wprędce dowiedzieć się nie może, co w późniejszym czasie, to odkrytym zostanie, i rzetelność wszystkich powyżey, acz teraz pokrótce nadmienionych okoliczności, w szczegółach opisane, przeświadczone i udowodnione będą, a tym czasem nieszczęśliwy oyciec, i nieszczęśliwy obywatel ruiną sytuacji zagrożony, w miejscu rezolucyi Jmć Panu Tymińskiemu przez użytego przyjaciela żądanej, terazniejsze oświadczenie czyni, i do aktów publicznych gubernskich i powiatowych zapisując, do gazet Kurjera Litewskiego umieszczenia uprasza, orcz ażeby do wiadomości J Pana Wincentego Tymińskiego doszła, komunikacyi rządowej do zwierzchności cywilney i woyskowej Królestwa Polskiego będzie żądał: a to nie w inszym celu, ażeby J Pan Tymiński, takowych w nastaniu swoim podeyrzanych i ze wszech miar nic nieznaczących inskrypcyow, jakoby przez zeszęgo syna mego Leopolda Bucewicza wydawanych, nikomu nie przewiodł, nie przefrymarczył, i one oświadczającemu się dla naocznego obaczenia, etiam za pośrednictwem władz wykonawczych zakomunikował, jeżeli zaś J Pan Wincenty Tymiński rzetelnością prawdy i terazniejszey odpowiedzi, niezaruszonym będzie tak śmiały i zuchwały, iż za swojemi mianowanemi obligami poszukiwać nie przestanie i uporczywie będzie oświadczającego się prostytuował: wówczas oświadczającego się, przez powalny opyt miejscowy z obywateli ptu rosieñ. telszew. i szawel. czyniony pokaże. Primo, że jak JP. Wincenty Tymiński takowych pieniędzy (ile jeszcze tak znaczney summy w ogóle czer. zł. 695 wynoszący) nigdy nie miał i pożyczyć nie mógł, i nie pożyczał. Secundo, że syn mój Leopold zawsze mający od oycia dostarczenie pieniędzy na wszystkie jego potrzeby, nigdy nie pożyczał od JP. Wincentego Tymińskiego pieniędzy, a przeto że wszystkie karty jego obligowe są, w nastaniu swoim podeyrzane i fałszywe, żadnego znaczenia mieć nie mogące. Tertio, wostatku gdyby J Pana Wincentego Tymińskiego też karty obligacyjne, niby przez syna mego Leopolda wydane (choć i teraz najfałszywsze) a przez arbitralne i parcyalne ozyjeś mniemanie byż mogły i najformalnieszemi, wówczas oświadczający się, nie posiadając po synie moim żadnego majątku, świętością praw Litewskich i ukazow Monarszych, senatskich i rządowych bronić się będzie, które są takie. Nayprzód, artykuł 18 z roz. pierwszego, urecza, że oyciec za syna ani syn za oycia, ani też nikt za nikogo nie cierpi, i nie odpowiada, ale każdy sam za siebie wedle zawinienia. Powtóre, artykuł 25 z Roz. 7go pisze w słowach: „każdy sam za swój uczynek i występ, pek u każdego prawa odpowiada i według opisu swego, albo przodków swoich, jeśli co nań przychodzić miało“ a Artykuł 4 tegoż Roz. postanawia: „Iż niema nikt nikomu zapisywać, żadnego spadku którego w ręku nie ma, ani też żadney na to wnosić summy, tym więcey gdy oyciec syna przeżył, nie odznaczając żadnego dlań majątku, ani dając mu do successyi naturalnego stopnia.“ Potrzecie Artykuł 46 z Roz. 3 wyraża: „że oyciec dzieciom nic z musu dać nie powinien“ ale tylko to co jego wola postąpi. Do jakowego prawa statutowego, lubo jeszcze przed zabraniem kraju Lit. ukazy imienne 1761 roku julii 5go i 1766 januaryi 6 dnia wyszłe mają swój stosunek. Poczwarte, Konstytucye 1768 i 1776 reassunując pod tytułem zagrożenia mło-

dym tracenia substancyi, synom od rodziców fortuny wydzieloney nie mającym, wszelkie tranzakta choćby najformalnieszey kassuje i rodzicom od odpowiedzi uwalnia. Popiąte, Konst. 1778 r., pisze w słowach: „odtąd nikt dawać wezwow nie powinien kto nie dędyzie roku 24 wieku swego. Więc gdy syn mój Leopold Bucewicz, ani żadnego majątku przezemnie wydzielonego niemając w 22 roku wieku swojego to jest w roku 1791 urodzony, a w roku 1815 umarł: przeto wedle determinacyi wszystkich dopiero wezwanych praw za syna mego Leopolda od odpowiedzi wolny jestem. Dat 1820 mca julii 15 dnia. Takowe oświadczenie jako aktor podpisuję. U tego oświadczenia podpis aktora taki, Ignacy Bucewicz Prezydent Ziem. ptu Rosieñ., które oświadczenie jest do ksiąg Ziem. Ptu Rosieñ. zapisane z których i ten wypis pod urzędową Ziem. Ptu Rosieñ. pieczęcią stronie potrzebującej jest wydan.

Zgodziłem s księgami świadczę, Teodor Juskiewicz Regent Ziem. Ptu Ros.

Takowe oświadczenie wolne jest do wydrukowania w Kurjerze Litewsko-Wileñ. Dat w Rosieyniach 1820 roku mca julii 23 d. Prezydent Ziemski Ptu Rosieñ. Józefat Kuczyński.

Przedaż publiczna.

3. Od Mińskiego gubernialnego Rządu ogłasza się: iż w tymże Rządzie, w czasie zjazdu obywateli do Mińska dla wyboru urzędników, za skarbową niedoimkę, liczącą się za starostwa M. adelskie, będzie przedawać się z publicznego targu majątek, należący do dzierżawy wspomnionego Starostwa, obywatela Wincentego Święcickiego, nazywający się Czmelewicz, mający domów 25, dusz płci męzkich 78, a żeńskich 62, przynoszący rocznego dochodu srebrem rubli 303 kop. 67½; a zatem życzący nabyć takowy majątek zechcą przybyć do tego gubernialnego Rządu na terminy: pierwszy dnia 26, drugi 27 a trzeci 28 następującego miesiąca augusta, a dla przetargow dnia 4 mca septembra terazniejszego roku, gdzie każdemu okazane będzie opisanie tego majątku i wartość. Dnia 26 junii 1820 roku.

Sekretarz Arcimowicz.

3 Od rządu gubernialnego Litewsko-Grodzieńskiego ogłasza się: iż w tuteyszey gubernii powiecie Kóbryńskim, majątek tytularnego Sowieznika Czulowskiego położony, z wsią Szypowicz do 5 dusz płci męskiej poddanych, z należącą do niego ziemią i attynencyą, przeznaczony na przedaż z publicznego targu, za straconą skarbową summę, w czasie bytności jego Sokolskim powiatowym kaznaczejem; dla nabycia wspomnionego majątku wzywają się życzący, którzy zechcą przybyć dla targow do tego gubernialnego rządu na terminy: pierwszy dnia 9, drugi 20 augusta, a trzeci ostateczny dnia 1 następującego mca septembra. Dnia 13 julii 1820. roku.

Expedytor Krupowicz.

Wyjeżdżają za granicę.

3. Na powrót do swego kraju przez królestwo pruskie do miasta Bremen tameczny mieszkaniec Chirurg Lazarus Jakób, z żoną Rebeką, synem Marusem i córką Zofią, przybyły do Wileñ za paszportem z Królewca danym od rządu pruskiego.

3 Do królestwa pruskiego obywatel powiatu rosieńskiego Kajetan Zabięło z Grzegorzem Mowczanowiczem do wód z jednym służącym Janem Racewiczem na rok jeden.